

ANDRZEJ KADŁUCZKA

Środowisko mieszkaniowe: dom czy maszyna do mieszkania?

Housing environment: a house or a dwelling machine?

„Dom jest maszyną do mieszkania.
Kąpiele, słońce, ciepła i zimna woda,
regulowana temperatura, przechowywanie żywności,
higiena, piękno wynikające z proporcji.
Fotel jest maszyną do siedzenia itd...
Umywalnie są maszynami do mycia...”

Le Corbusier

„Oczy które nie widzą...” w: Esprit Nouveau, 1921
(tekst polski: „Artyści o sztuce”, red. E. Grabska i H. Morawska
PWN Warszawa 1977).

Pojęcie domu wiąże się z tym momentem w ewolucji człowieka, w którym zaczął on budować swoje pierwsze siedziby i nauczył się korzystać z naturalnych twórców przyrody: jaskiń, grot rzeźbionych przez wodę w miękkich skałach wapiennych, bądź powstałych wskutek ruchów tektonicznych skorupy ziemskiej. Dawały one nie tylko zabezpieczenie od niskich temperatur, wiatru i deszczu, ale ze względu na usytuowanie, zapewniały także poczucie bezpieczeństwa. Obserwacja i analiza tych form przestrzennych powstałych jeszcze bez wyraźnego udziału człowieka stały się zapewne podstawą do podjęcia pierwszego wielkiego eksperymentu: niezależnego wznoszenia konstrukcji, która tę pierwszą, prymitywną funkcję schronienia dla człowieka miała zapewnić – budowy szałasów lub drążonej w gruncie ziemianki. Z punktu widzenia ontologii architektury eksperyment ten stał się początkiem procesu rozwijającego u człowieka zdolność budowania, procesu stale ewoluującego i determinowanego przez dwa wzajemnie warunkujące się czynniki: potrzeby i możliwości (M. Tobolczyk „Narodziny Architektury”). Opierając się na badaniach w dziedzinie psychologii i epistemologii prowadzonych przez szwajcarskiego naukowca J. Piaget’a, M. Tobolczyk podjęła próbę rekonstrukcji tego eksperymentu: Możemy sobie również wyobrazić prehistorycznego homo aedificator, jak buduje prymitywne zadanie i następnie po każdym zawaleniu naprawia

“A house is a dwelling machine.
Baths, the sun, hot and cold water,
regulated temperature, preserving food,
hygiene, beauty resulting from proportions.
An armchair is a sitting machine etc...
Washrooms are washing mashines...”

Le Corbusier

“Eyes that cannot see” in: Esprit Nouveau, 1921
(Polish text: “Artists on art”, ed. E. Grabska and H. Morawska
PWN Warsaw 1977).

The idea of a house is connected with this moment in man’s evolution when he began building his first residences and learnt to use the products of nature: caves and grottos carved by water in soft limestone rocks or created as a result of tectonic movements of the earth’s crust. They not only protected from low temperatures, the wind and the rain but also produced the feeling of safety on account of the location. An observation and analysis of these spatial forms created without clear man’s participation became the basis for the first big experiment: independent construction which was to ensure this first, primitive function of shelter for man – creation of a shanty or a dugout in the ground. From the viewpoint of the ontology of architecture, the experiment was the beginning of a process of building which constantly evolved and was determined by two interlaced factors: needs and possibilities (basing on a Swiss scientist J. Piaget’s research in psychology and epistemology, M. Tobolczyk tried to reconstruct this experiment: “We can also imagine a prehistoric homo aedificator who builds a primitive roof and then, after every collapse, repairs it, coming to new conclusions how to improve the construction. Such a way of building or modelling in the field – by trial and error – was the most limited way of construction. Certain forms of building emerged from matter in the course of continuous interaction between man and an object under construction with constant sensual and intellectual co-ordination. We think that in such a process, the shapes of a structure were not created by man but formed by the forces of nature with the participation of man as a co-ordinator”, M. Tobolczyk “The Birth of Architecture”). The issue of a proper use of natural values of environment is also present in the theory of architecture. In his treatise on architecture, Vitruvius



▲ Model komputerowy rezydencji w Machowej, widok od podjazdu. Computer model of a mansion in Machowa, view from the driveway. (arch. A. Kadłuczka).

▼ Rezydencja w Machowej, elewacja wejściowa. Mansion in Machowa, entrance elevation.



▼ Model komputerowy rezydencji w Machowej, widok od ogrodu. Computer model of a mansion in Machowa, view from the garden. (arch. A. Kadłuczka).



dach, dochodząc za każdym razem do nowych wniosków, w jaki sposób usprawnić jego konstrukcję. Taki proces budowania, a właściwie modelowania w terenie – metoda prób i błędów – był najbardziej organicznym sposobem budowy. W ten sposób pewne formy konstrukcji wyłaniały się z materii w trakcie nieustannej interakcji między człowiekiem i budowanym obiektem, przy ciągłej koordynacji sensualno – umysłowej. Mamy wrażenie, iż w takim procesie to nie człowiek kreował kształty konstrukcji, ale siły przyrody formowały je przy udziale człowieka jako koordynatora.”). Zagadnienie właściwego wykorzystania naturalnych walorów środowiska jest także stale obecne w teorii architektury. Witruwiusz w swoim traktacie o architekturze sporo miejsca poświęcił warunkom klimatycznym i geograficznym, a także wodzie: która jest najbardziej potrzebna zarówno do codziennego życia, jak i jego przyjemności” (Witruwiusz „O architekturze ksiąg dziesięć”). Jako wielkie dziedzictwo humanizmu należy widzieć także stosunek architektów renesansu do przyrody, krajobrazu i ich wartości naturalnych świadomie wykorzystywanych w kreacji architektury podporządkowanej oczekiwaniom człowieka (G. Vasari).

Dla nas, pokolenia wręcz bałwochwalco chłonnego wszystko co „modernizmem” nazywano, może z perspektywy czasu niepokoić refleksja, że oto „wylano dziecko z kąpielą”, składając na ołtarzu postępu ofiarę z tych wszystkich wartości, które nie poddały się kryteriom racjonalizmu. Modernizm poprzedzony spektakularnym epizodem futurizmu bazował generalnie na totalnej negacji dotychczasowego systemu wartości, zaś dom i jego naturalne związki ze środowiskiem są kluczowym elementem tego systemu.

Leger w programowym esej „Estetyka maszyny”, propagując „piękno mechaniczne”, poddał krytyce właśnie renesans, który wg niego: „jest we wszystkich prawie dziedzinach plastyki datą upadku”, co miało być skutkiem wzięcia: „środków na cele” (F. Leger).

Otóż wydaje się, że podobnie jak inni moderniści, Leger padł tu ofiarą własnej doktryny, pisząc bowiem, że „cała twórczość przemysłu i wielkich mechanizmów stworzonych przez człowieka uzależniona jest od wytycznych geometrii...” (F. Leger) myli wyraźnie środki i cele, gdyż to właśnie geometria jest środkiem służącym poznaniu i opisaniu praw natury i nie może być celem prowadzącym do geometryzacji świata.

Rozważając wciąż aktualny problem kształtowania środowiska mieszkaniowego, a zwłaszcza kwestie poszukiwania nowych form zamieszkania w symbiozie z naturą i przy równoległym korzystaniu z osiągnięć współczesnej techniki, pragnę przedstawić dwie autorskie próby odpowiedzi na postawione pytania w obszarze zamieszkania indywidualnego i zbiorowego.

W latach 1993 – 1999 zaprojektowano (współautorzy projektu: arch. Jacek Czubiński i Krystyna Styrna-Bartkoviczowa) i zrealizowano (ze względu na indywidualny tryb inwestowania kilka budynków pozostaje nadal w stanie surowym zamkniętym) w podstawowym zakresie osiedle domów jednorodzinnych spółdzielni CPN zlokalizowane w rejonie ulic Obozowej i Skośnej w Krakowie. Na kanwie wewnętrznej pieszo – jezdnej „obwodnicy” rozplanowano 60 domów zgrupowanych w zabudowie szeregowej, bliźniaczej i wolnostojącej. Przed przystąpieniem do opracowania dokumentacji przeprowadzono szczegółową ankietyzację indywidualnych potrzeb, oczekiwań i możliwości finansowych przyszłych użytkowników, proponując 6 podstawowych typów domów opartych o zintegrowany system konstrukcyjny, który spełniał wymogi ekonomiczne i dawał zarazem duże możliwości wariantowych rozwiązań wewnętrznej przestrzeni użytkowej.

Rozwiązania szczegółowe uwzględniały wykorzystanie materiałów tradycyjnych spełniających normy ekologiczne i współczesne wymagania technologiczne, a zarazem odpowiadające najnowszym trendom projektowania zabudowy mieszkaniowej o niskiej intensywności.

devoted quite a space to climatic and geographical conditions as well as water “which is the most important for everyday life and its pleasures” (Vitruvius “Ten Books on Architecture”). Great inheritance of humanism is also Renaissance architects’ attitude to nature, landscape and their natural values used in the creation of architecture subordinate to man’s expectations (G. Vasari).

From the perspective of time, we, a generation which accepted everything that was called “modernism”, can be worried by a reflection that “the baby was thrown away with the bath-water”, offering all those values which did not give up to the criteria of rationalism for the sake of progress. Modernism preceded by a spectacular episode of futurism based mainly on total negation of the existing system of values, and a house and its natural relations with the environment are a key element of this system.

In a programmatic essay “Aesthetics of a Machine” propagating “mechanical beauty”, Leger criticized Renaissance which “is the date of the fall of almost every field of art” which resulted from taking “means for ends” (F. Leger).

It seems that Leger, just like other modernists, fell victim to his own doctrine when he wrote that “all the output of industry and every man-made mechanism depends on the guidelines of geometry...” (F. Leger). He confuses means with ends as geometry is a means serving recognition and description of the laws of nature and it cannot be an end leading to the geometrization of the world.

Considering the open problem of shaping a housing environment, particularly the questions of seeking new forms of residence in a symbiosis with nature and the achievements of contemporary technology, I would like to present two author’s attempts to answer the questions in the area of individual and collective dwelling.

In the years 1993-1999, an estate of detached houses of the CPN association in the area of Obozowa and Skośna Streets in Cracow was designed (co-authors of the project: arch. arch. Jacek Czubiński and Krystyna Styrna Bartkoviczowa) and implemented (on account of the individual mode of investment, several shells of buildings still remain close) in the basic range. Basing on an internal pedestrian and vehicular “ring road”, 60 houses were planned and grouped in terraced, semi-detached and free-standing development. Before preparing documentation, a detailed survey of future users’ individual needs, expectations and financial means was conducted, proposing six essential

W rozwiązaniach architektonicznych sięgnięto po motywy charakterystyczne dla miejscowej tradycji budowlanej.

W latach 1995 – 1996 powstał projekt i rozpoczęto realizację rezydencji w Machowej koło Tarnowa o pow. użytkowej 1400m² w miejscu, gdzie do 1945 r. istniał dwór i założenie parkowe – tak charakterystyczna forma domu o silnych konotacjach historyczno – patriotycznych i związków z rodzimym krajobrazem. Ideą przewodnią było stworzenie nastroju integracji elementów tradycji i współczesności oraz funkcjonalno – przestrzenne i formalne zdefiniowanie przestrzeni prywatnej i publicznej w rezydencji realizowanej na potrzeby przedstawiciela świata biznesu.

Część frontowa uzyskała charakter „dworu polskiego” z charakterystycznym „antycznym” portykiem, zaś części ogrodowej nadano formę rozczłonkowanej transparentnej kurtyny: zawieszanej pomiędzy rekreacyjną przestrzenią ogrodową i otwartą do niej strefą mieszkalną obiektu.

W obu prezentowanych tu przypadkach, pomimo całkowicie odmiennych wielostronnych uwarunkowań, podstawowym priorytetem było poszukiwanie rozwiązań indywidualnych, proekologicznych, uwzględniających kontekst i walory środowiska, a zarazem optymalnych w sensie funkcjonalno – przestrzennym. I choć obu do dziś nie ukończono w 100%, to funkcjonują sprawnie i zdają się potwierdzać słuszność przyjętych założeń.

types of houses based on an integrated constructional system which met economic requirements and gave vast possibilities of variant solutions of an internal usable area.

Detailed solutions allowed for the use of traditional materials in accordance with ecological norms, contemporary technological requirements and the latest trends in designing residential development of low intensity.

In architectural solutions, motifs characteristic for the local building tradition were used.

In 1995-1996, a design came into being and they started implementing a mansion in Machowa near Tarnów of usable area of 1,400 sq. m where a manor and a park layout – such a characteristic form of a house with strong historical and patriotic connotations and some relations with the native landscape – existed till 1945. The leading idea was to create atmosphere of integration of elements of tradition and the present day and to define a private and a public space in a mansion realized for the needs of a representative of the world of business in functional, spatial and formal terms.

The front part took on the character of a “Polish manor” with a characteristic “antique” portico, the garden part was given the form of a dismembered transparent “curtain” hung between a recreational garden space and a residential zone open to it.

In both cases, despite completely different many-sided conditions, the basic priority is a quest for individual, proecological solutions which take the context and values of the environment into consideration and are optimal in the functional and spatial sense. And even though they have not been completed in 100 %, they function efficiently and seem to confirm the validity of the made assumptions.

▼ Osiedle CPN w Krakowie, widok ogólny. CPN Estate in Cracow, general view. (arch. A. Kadluczka, wsp./coop. J. Czubiński, K. Styrna-Bartkoviczowa).

